



Sygn. akt III KK 168/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,
w sprawie **R. S. i G. S.**

skazanych z art. 197 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanych
od wyroku Sądu Rejonowego w C.

z dnia 23 listopada 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonych R. S. i G. S.
przekazuje do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. jako
sądowi pierwszej instancji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C., po rozpoznaniu wniosków obrońców R. S. i G. S. złożonych w trybie art. 387 § 1 k.p.k., o wydanie wobec oskarżonych wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i wymierzenie im

określonej kary, wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r., oskarżonego R. S. uznał za winnego tego, że w nocy z 6 na 7 lutego 2012 r., na trasie K.-K.-C. przy użyciu przemocy polegającej na przytrzymywaniu E. D. za ręce i nogi, przyciskaniu ciałem po uprzednim ściągnięciu jej spodni i bielizny doprowadził ją do obcowania płciowego w ten sposób, że włożył jej członka do pochwy, czym wyczerpał dyspozycję art. 197 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności. Również oskarżonego G. S. uznał za winnego tego, że w tym samym miejscu i czasie oraz w identyczny sposób doprowadził E. D. do obcowania płciowego, tj. przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności wobec każdego z oskarżonych warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby i w oparciu o art. 71 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył każdemu z nich karę 75 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda. Jednocześnie na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał każdego z oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora, a na podstawie art. 72 § 2 pkt 7a k.k. zobowiązał ich do powstrzymania się od jakiegokolwiek kontaktu z pokrzywdzoną E. D., zaś w oparciu o art. 63 § 1 k.k. zaliczył obydwu oskarżonym okres ich tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary grzywny. Nadto wydał rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia za obronę z urzędu oraz zwolnił oskarżonych w całości z ponoszenia kosztów sądowych i określił, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa (k.551-552).

Wyrok ten uprawomocnił się bez kontroli instancyjnej - wobec R. S. w dniu 1 grudnia 2012 r., zaś w odniesieniu do G. S. w dniu 1 lutego 2013 r. (k. 580).

Od powyższego wyroku kasację złożył Prokurator Generalny, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 387 § 2 k.p.k., polegające na uwzględnieniu wniosków oskarżonych R. S. i G. S. o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie im określonych kar i środków karnych bez przeprowadzania postępowania dowodowego w sytuacji niewłaściwego zastosowania wobec nich przez prokuratora w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej z art. 197 § 1 k.k., podczas gdy opis zachowania oskarżonych przedstawiony w uzasadnieniu aktu

oskarżenia wskazywał na wyczerpanie przez nich znamion przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 1 k.k., co skutkowało naruszeniem art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającym na rozpoznaniu sprawy o czyny oskarżonych R. S. i G. S. przez Sąd Rejonowy, podczas gdy właściwym rzeczowo do jej rozpoznania jako sąd I instancji był Sąd Okręgowy, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą przewidzianą w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. jako sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego okazała się zasadna. Zgodzić się należy z poglądem skarżącego, że w sprawie niniejszej nie zachodziły warunki do zakończenia postępowania w trybie konsensualnym przewidzianym w art. 387 k.p.k. i uwzględnienia wniosków obrońców złożonych w imieniu oskarżonych R. S. i G. S., podczas rozprawy głównej przed Sądem Rejonowym w C. w dniu 16 listopada 2012 r., o wydanie wyroku skazującego oraz wymierzenie im określonych kar i środków karnych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Sąd rozpoznając tego rodzaju wniosek ma obowiązek sprawdzenia czy zostały spełnione wszystkie warunki wskazane w art. 387 § 1 i 2 k.p.k. Zatem, oprócz stwierdzenia czy wniosek w sprawie o występki złożył podmiot uprawniony – oskarżony lub w jego imieniu obrońca (zob. wyrok SN z dnia 15 grudnia 2006 r., II KK 209/06, OSNwSK 2006/1/2478), z zachowaniem terminu wskazanego w art. 387 § 1 k.p.k., oraz zbadania czy jest on zgodny z obowiązującym prawem, a prokurator i pokrzywdzony nie sprzeciwili się jego uwzględnieniu, ma również obowiązek ocenić czy zarzucany oskarżonemu czyn został prawidłowo zakwalifikowany, czy też zachodzi potrzeba dokonania innej jego oceny prawnej (zob. wyrok SN z dnia 11 lutego 2009 r., III KK 245/08, Prok.i Pr.-wkł. 2009/6/32), a także przeanalizować zgromadzony w sprawie materiał dowodowy celem stwierdzenia czy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości.

Użyte w art. 387 § 2 k.p.k. sformułowanie, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości oznacza, iż brak wątpliwości dotyczy przestępstwa zarzucanego oskarżonemu aktem oskarżenia i odnosi się do realizacji wszystkich niezbędnych znamion tego czynu, a w konsekwencji jego kwalifikacji prawnej, rodzaju i stopnia zawinienia, skutku przestępnego działania, rozmiaru wyrządzonej szkody, które mają wpływ na kształt i rozmiar odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. wyroki SN : z dnia 24 października 2007 r., IV KK 333/07, LEX nr 346223, z dnia 5 listopada 2010 r., III KK 254/10, LEX nr 621188, z dnia 21 sierpnia 2012 r. IV KK 67/12, LEX nr 1220932, z dnia 14 lutego 2013 r., III KK 202/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/15, z dnia 19 lutego 2013 r. ,II KK 22/13, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/15, z dnia 18 kwietnia 2013 r., II KK 98/13, Prok.i Pr.-wkł. 2013/9/13, z dnia 23 maja 2013 r., III KK 123/13, Prok.i Pr.-wkł. 2013/9/13).

Odnosząc te rozważania do sprawy niniejszej trzeba stwierdzić, że zasadnie w kasacji dostrzeżono, iż w sprawie oskarżonych G. S. i R. S. nie zachodziły warunki określone w art. 387 § 1 i 2 k.p.k., dające podstawę do zastosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze.

Według zarzutów przyjętych w akcie oskarżenia każdy z oskarżonych a to: R. S., G. S. i W. D. dopuścił się przestępstwa z art. 197 § 1 k.k., polegającego na tym, że w tym samym miejscu i czasie, przy użyciu przemocy polegającej na przytrzymywaniu za ręce, przyciskaniu ciałem i rozbieraniu, doprowadził E. D. do obcowania płciowego, zaś A. M. udzielił pozostałym oskarżonym pomocy do tego przestępstwa wypełniając dyspozycję z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. (k. 457-460). Jednak już sposób działania oskarżonych przedstawiony w uzasadnieniu aktu oskarżenia a w szczególności ustalenie, że gdy oskarżeni znaleźli się wspólnie z pokrzywdzoną w samochodzie, W. D., G. S. i R.S., wykonywali wobec niej koincydencyjne czynności o charakterze seksualnym, a następnie wszyscy trzej, po częściowym rozebraniu E. D. odbyli z nią kolejno stosunek płciowy, pozostaje w sprzeczności z samą konstrukcją aktu oskarżenia formułującego zarzuty dokonania odrębnych przestępstw z art. 197 § 1 k.k. na szkodę pokrzywdzonej.

Z tych względów, Sąd Rejonowy powinien był zbadać jakie czyny stanowiły przedmiot niniejszego postępowania, tak jak się one przedstawiały w świetle wynikających z materiału dowodowego okoliczności faktycznych, a nie wadliwej

kwalfikacji prawnej przyjętej przez prokuratora. Już sama redakcja poszczególnych zarzutów aktu oskarżenia i wynikająca z nich jedność czasu i miejsca podjętych przez oskarżonych wobec pokrzywdzonej działań, w zestawieniu z uzasadnieniem aktu oskarżenia pozwalała twierdzić, że czyny wskazanych trzech z oskarżonych należało oceniać na gruncie zbrodni z art. 197 § 3 pkt. 1 k.k. – zgwałcenia popełnionego wspólnie z inną osobą.

Do podobnych wniosków w odniesieniu do oskarżonych R. S. i G. S. prowadzi uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, który dokonał rekonstrukcji przebiegu zdarzenia nieco odmiennie od prokuratora. Wprawdzie Sąd Rejonowy odnosząc się do kwalifikacji prawnej czynu tych oskarżonych uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż w sprawie zachodzi wypadek zgwałcenia zbiorowego w rozumieniu art. 197 § 3 k.k., ze względu na brak współpracy oskarżonych w doprowadzeniu E. D. do obcowania płciowego oraz fakt, iż do poszczególnych aktów doszło w następujących po sobie przedziałach czasowych (str.26 uzasadnienia), jednak tezie tej przeczą poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Wynika z nich bowiem, że do stosunków płciowych, które wskutek zastosowanej przemocy odbyli z pokrzywdzoną R. S. i G. S., doszło gdy obydwoj przebywali w samochodzie. Nadto zostały one poprzedzone wspólnymi działaniami oskarżonych, ponieważ Sąd Rejonowy przyjął, iż siedzący na przednim fotelu obok kierowcy R.S., odwrócił się i wbrew woli znajdującej się z tyłu pokrzywdzonej ściągnął jej spodnie, zaś G. S. zajmujący wówczas miejsce obok niej kontynuował to działanie, zdejmując pokrzywdzonej legginsy, które miała pod spodniami oraz zsuwając jej bieliznę (str. 2 uzasadnienia). Przy tego rodzaju ustaleniach stanowisko Sądu Rejonowego w którym wykluczył on przyjęcie kwalifikacji z art. 197 § 3 pkt. 1 k.k. wydaje się błędne, ponieważ opisane zachowanie oskarżonych, przejawiające się w różnych formach aktywności przestępczej, realizowało wszystkie znamiona zgwałcenia wspólnie z inną osobą. Niewątpliwie już w momencie rozbierania pokrzywdzonej R. S. i G. S. w sposób dorozumiany, zawarli porozumienie w zakresie realizacji znamion wskazanego wyżej typu czynu zabronionego. Poza tym wszystkie ich działania, podporządkowane temu celowi, podmiotowo charakteryzowały się tzw. *animus auctoris*, bowiem oskarżeni postrzegali je jako własne. Zatem, miały one postać

współsprawstwa (zob. wyroki SN: z dnia 18 lutego 2004 r., II KK 40/02, OSNwSK 2004/1/329, z dnia 5 lutego 2013r., II KK 139/12, LEX nr 1288659).

Należy nadto podkreślić, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie był na tyle jednoznaczny, aby umożliwił sądowi wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy w kształcie proponowanym we wniosku obrońców oskarżonych. Warto zauważyć, że przyznanie oskarżonych na rozprawie miało jedynie charakter werbalny, zaś ich wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego negowały zasadność postawionych im zarzutów. Również w zeznaniach pokrzywdzonej, funkcjonującej na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym (k.329-330), występowały pewne rozbieżności w zakresie chronologii oraz roli poszczególnych oskarżonych w analizowanym zdarzeniu, które przy jej uwarunkowaniach intelektualnych i psychicznych wymagały usunięcia w ramach przesłuchania na rozprawie, tym bardziej, że w świetle opinii biegłego psychiatry w okresie objętym zarzutem pokrzywdzona miała nieznacznie ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (k. 377-379). W tej sytuacji zachodziła również potrzeba przesłuchania pozostałych oskarżonych i świadków zawnioskowanych w akcie oskarżenia, którzy opisywali zachowanie E. D. krytycznego wieczoru.

Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, że okoliczności popełnienia zarzucanych oskarżonym R. S. i G. S. przestępstw budziły uzasadnione wątpliwości w kontekście przyjętej przez prokuratora kwalifikacji prawnej z art. 197 § 1 k.k. Tym samym skazanie oskarżonych za to przestępstwo w ramach trybu konsensualnego powodowało, że cele postępowania karnego określone w art. 2 k.p.k. nie zostały osiągnięte.

W związku z tym zakończenie niniejszego postępowania jurysdykcyjnego w ramach wniosku o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonych w nim kar było niedopuszczalne i zostało dokonane z rażącym naruszeniem art. 387 § 2 k.p.k. Nadto tryb ten w aktualnie obowiązującym stanie prawnym dopuszczalny jest wyłącznie w odniesieniu do występków (art. 387 § 1 k.p.k.), podczas gdy analiza treści aktu oskarżenia jak i uzasadnienia Sądu Rejonowego, prowadzi do wniosku, że faktycznym przedmiotem niniejszego postępowania w odniesieniu do oskarżonych R. S. i G. S. jest zbrodnia z art. 197 § 3 pkt. 1 k.k. i ten czyn powinien

być punktem wyjścia dla dalszych ustaleń decydujących o wyniku postępowania karnego przeciwko oskarżonym. Dlatego też Sąd Rejonowy dopuścił się uchybienia stanowiącego tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., skoro rażąco naruszył gwarancyjny przepis art. 25 § 1 pkt. 1 k.p.k., który stanowi, że w sprawach o zbrodnie określone w Kodeksie karnym, a do tej kategorii należy przestępstwo z art. 197 § 3 pkt. 1 k.k., orzeka sąd okręgowy. Dostrzegł to także Sąd Rejonowy w odniesieniu do oskarżonych, którzy nie skorzystali z trybu dobrowolnego poddania się karze i sprawę W. D. oraz A. M., postanowieniem z dnia 11 lutego 2013 r., przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu (k.13).

Z tych względów podzielając zarzut kasacji Prokuratora Generalnego Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. jako sądowi I instancji, ponieważ jest on właściwy rzeczowo i miejscowo do rozpoznania sprawy oskarżonych G. S. i R. S. o przestępstwo z art. 197 § 3 pkt. 1 k.k.